



Warszawa, 5 kwietnia 2001 r.

**RZECZPOSPOLITA POLSKA**  
**Rzecznik Praw Obywatelskich**

*Prof. dr Andrzej ZOLL*

00-090 Warszawa  
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00  
Fax 827 64 53

35075

RPO/353935/2000/VII/2.2

Pan  
Prof. dr hab. Lech KACZYŃSKI  
Minister Sprawiedliwości  
- Prokurator Generalny  
WARSZAWA

Szanowny Panie Ministrze

Jak wskazują dane statystyczne Centralnego Zarządu Służby Więziennej, w dniu 2 kwietnia 2001 r. liczba osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych wyniosła 77 127 osób i przekroczyła w skali kraju o 14,3% ogólną pojemność tych zakładów. Stan zaludnienia jednostek penitencjarnych dalej wykazuje tendencję wzrostową. Tymczasem przekroczona tak powszechnie norma 3 m<sup>2</sup> powierzchni celi na jednego osadzonego jest wydatnie niższa aniżeli w państwach Unii Europejskiej.

Wzrastająca, zwłaszcza w ostatnich miesiącach, liczba skierowanych do mnie od osób pozbawionych wolności skarg na utrzymujące się przeludnienie świadczy o pogłębianiu się negatywnych skutków, jakie ono przynosi. W tej grupie coraz większy udział mają skargi zbiorowe, przesłane z dużych zakładów i wyrażające wysoce emocjonalne nastawienie ich autorów. Należy też spodziewać się, że w najbliższym czasie skargi polskich więźniów na skutki jakie niesie przeludnienie wpłyną do Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Z treści skarg otrzymanych od osób pozbawionych wolności oraz z przeprowadzonych przez pracowników Biura Rzecznika czynności sprawdzających wynika, że wysokie przeludnienie aresztów śledczych i zakładów karnych wpływa w istotny sposób zarówno na pogorszenie się warunków zdrowotnych, sanitarnych i bytowych uwięzienia, jak też na panujące wśród osadzonych nastroje. Jednocześnie uległy znacznemu ograniczeniu możliwości prowadzenia przez Służbę Więzienną resocjalizacyjnego oddziaływania na skazanych.

W przeludnionych jednostkach penitencjarnych na cele mieszkalne przeznacza się istniejące dotychczas świetlice, izby chorych, pokoje przesłuchań, cele transportowe i inne pomieszczenia powszechnego użytku. Niektóre z likwidowanych pomieszczeń, jak np. świetlice i izby chorych wydają się być niezbędne dla zachowania prawidłowego funkcjonowania zakładu. Tylko w niewielkim stopniu zamiana ta poprawia warunki pozbawienia wolności. Utrzymujące się od dłuższego czasu stłoczenie ludzi na zbyt małej przestrzeni powoduje narastanie stresów i agresji, sprzyja częstszemu popełnianiu przestępstw przez osadzonych.

Problemy związane z rozmieszczeniem więźniów wewnątrz aresztów śledczych i zakładów karnych wpływają negatywnie na sposób zabezpieczenia dobra postępowań karnych oraz realizację celów określonych w art. 82 § 1 Kkw, takich jak: indywidualizacja postępowania ze skazanymi, zapobieganie szkodliwym wpływom osób zdemoralizowanych oraz zapewnienie osadzonemu bezpieczeństwa osobistego.

Przeludnienie potęguje też trudności w realizacji przez więziennictwo ustawy z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (Dz.U. z 1996 r. Nr 10, poz. 55 z późn. zm.) oraz wydanego na jej podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości (Dz.U. z 1996 r. Nr 140, poz. 658). Ich przejawem są występujące coraz częściej w aresztach śledczych i zakładach karnych typu zamkniętego przypadki naruszenia przepisów obu tych aktów prawnych w wyniku osadzenia niepalących więźniów razem z osobami palącymi tytoń.

Wysoka jest liczba skarg dotyczących umieszczenia skazanego w zakładzie karnym znacznie oddalonym od miejsca zamieszkania, co bardzo utrudnia, a niekiedy wręcz uniemożliwia, odwiedziny przez bliskich. Także w tych przypadkach rozmieszczanie skazanych uwarunkowane jest stopniem zaludnienia jednostek penitencjarnych, którego stan powoduje niejednokrotnie osadzenie skazanego nawet 300-400 kilometrów od miejsca zamieszkania.

Wysokiemu wzrostowi liczby osób pozbawionych wolności nie towarzyszy zwiększone zatrudnienie kadry funkcjonariuszy i pracowników więziennictwa. Wpływa to ujemnie na możliwość wypełniania przez Służbę Więzienną podstawowych zadań związanych z ochroną społeczeństwa przed przestępczością oraz prowadzeniem oddziaływań na skazanych w sposób określony w art. 67 Kkw. W praktyce sytuacja ta przede wszystkim oznacza ograniczenie bezpośrednich kontaktów funkcjonariusza z więźniem, pracę kadry penitencjarnej w czasie ponadnormatywnym oraz rozwój zjawiska tzw. wypalenia zawodowego funkcjonariuszy.

Kodeks karny wykonawczy w art. 248 dopuszcza w szczególnie uzasadnionych wypadkach na umieszczenie osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Jednak gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów Minister Sprawiedliwości powinien, w trybie przewidzianym w wydanym

przez siebie rozporządzeniu, przedsięwziąć środki mające na celu przeciwdziałanie temu zjawisku.

W sierpniu 2000 r. liczba osadzonych przekroczyła w skali kraju ogólną pojemność jednostek penitencjarnych. W niektórych z nich, zwłaszcza w aresztach śledczych, stan ten trwa już nieprzerwanie od ponad roku. Działania, jakie podjęto w tym czasie więziennictwo, sprowadzały się głównie do zamiany na cele mieszkalne funkcjonujących dotychczas świetlic, izb chorych, cel transportowych, pokoi przesłuchań i innych pomieszczeń powszechnego użytku. Jednak nie spowodowały one zmniejszenia przeludnienia. Potrzebne są więc inne działania, w tym określone w § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 października 2000 r. w sprawie zasad i trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów (Dz.U. Nr 97, poz. 1060).

W mojej ocenie, wprowadzenie do realizacji zadań określonych w § 5 cyt. wyżej rozporządzenia powinno nastąpić już w sierpniu 2000 r., a więc niezwłocznie po przekroczeniu w skali kraju ogólnej pojemności jednostek penitencjarnych, nie czekając aż przekroczenie to będzie wyższe niż 10%. Brak tych działań wydłuża czas umieszczania osadzonych w warunkach naruszających minimalną normę powierzchni celi, o której stanowi art. 110 Kkw, a jednocześnie powoduje narastanie negatywnych skutków przeludnienia.

Z treści art. 248 § 1 Kkw wynika, że umieszczenie więźniów w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>, może nastąpić na czas określony. Tymczasem żaden przepis prawa nie ustala terminu, do którego może trwać sytuacja, jaką dopuszcza art. 248 § 1 i 2 Kkw. Nie sprzyja ustaleniu chociażby prognozy takiego terminu systematyczny wzrost stanu zaludnienia jednostek penitencjarnych.

Dlatego też w celu zaradzenia powstałej sytuacji proponuję podjęcie pilnej inicjatywy ustawodawczej; która spowoduje wprowadzenie do treści art. 248 Kkw obowiązku wypełniania przez właściwe organy zadań określonych obecnie w § 5 pkt 1-4 cyt. wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości. Zgodnie z nowym uregulowaniem kodeksowym, zadania te wykonywane będą niezwłocznie, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów, do czasu aż stan ten zostanie zlikwidowany.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 16 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jednolity: Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147) zwracam się do Pana Ministra o odniesienie się do przedstawionej w niniejszym piśmie propozycji podjęcia inicjatywy legislacyjnej oraz sformułowanych wniosków i ocen dotyczących sytuacji wywołanej przeludnieniem aresztów śledczych i zakładów karnych.

Będę również zobowiązany za spowodowanie udzielenia mi okresowych informacji o zakresie i skutkach działań, jakie są podejmowane w trybie § 5 cyt. wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 października 2000 r.

/-/ Prof. dr Andrzej Zoll